

Sygn. akt IX C 343/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku IX Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Hubert Odelski

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Miechówka

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2015 roku w Słupsku

na rozprawie sprawy

z powództwa **J. T.**

przeciwko **Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych SA z/s w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych SA z/s w W.** na rzecz powoda **J. T.** kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21-04-2015 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powoda **J. T.** na rzecz pozwanego **Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych SA z/s w W.** kwotę 1.808,60 zł (tysiąc osiemset osiem złotych 60/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. IX C 343/15

UZASADNIENIE

Powódka J. T. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 25 000 zł z należnościami ubocznymi, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, w związku ze śmiercią dziadka, w wypadku komunikacyjnym z dnia 2005-10-11, spowodowanym przez osobę trzecią, ubezpieczoną u pozwanego.

W uzasadnieniu powódka podniosła okoliczności związane z więzią łączącą ją z dziadkiem i poczuciem krzywdy jaką wywołała jego śmierć.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz, podnosząc, iż powódka wystąpiła z żądaniem po upływie 10 lat od zaistniałego zdarzenia, a w porównaniu z jej wiekiem w chwili śmierci dziadka nie może być mowy o istnieniu poczucia krzywdy z jej strony.

Sąd ustalił, co następuje:

Z. C. był dziadkiem J. T.. Wskazaną wnuczkę i dziadka łączyła bliska więź odpowiadająca stopniowi ich pokrewieństwa. Od 1995 roku Z. C. na stałe zamieszkał w Niemczech. Od tego czasu do Polski przyjeżdżał okazjonalnie, tj. na święta, urlopy i weekendy – ok. 6-8 razy w roku. Za każdym razem odwiedzał wnuczkę J. T.. Ponadto dziadek utrzymywał stały kontakt telefoniczny z wnuczką, interesując się jej sytuacją życiową, rodzinną, majątkową itp.

(dowód: zeznania świadków: M. T. k. 64-65,

K. T. k. 65,

przesłuchanie powódki J. T..66).

Na początku lat 2000-nych J. T. wyszła za mąż, urodziła córkę, a następnie wyemigrowała na stałe do wielkiej Brytanii, gdzie zamieszkuje do dnia dzisiejszego, posiada stałą pracę, ustabilizowaną sytuację rodzinną (żyje w konkubinacie) i majątkową. Posiada dobre warunki materialne z zapewnioną sytuacją mieszkalną.

(dowód: zeznania świadków: M. T. k. 64-65,

K. T. k. 65,

przesłuchanie powódki J. T..66).

J. T. utrzymywała stały, bliski kontakt ze swoim dziadkiem Z. C., z którym widywała się podczas jego wizyt rodzinnych w Polsce, a także w trakcie regularnych rozmów telefonicznych, jakie prowadzili ze sobą. Podczas tych spotkań przejawiali wobec siebie troskę o sprawy związane z życiem, wychowaniem dziecka J. T., nauką języka z zw. z życiem na obczyźnie i wszystkimi kwestiami związanymi z troskami dnia codziennego. Z. C. nosił się z zamiarem odwiedzenia wnuczki w Wielkiej Brytanii, do którego jednak nigdy nie doszło.

-2-

(dowód: zeznania świadków: M. T. k. 64-65,

K. T. k. 65,

przesłuchanie powódki J. T..66).

W dniu 11.10.2005 roku na drodze ekspresowej nr (...) w okolicy miejscowości K. W. doszło do wypadku drogowego, w którym Z. C. doznał ciężkich obrażeń ciała w wyniku których 28.10.2005 roku zmarł. Wypadek spowodowany został przez osobę ubezpieczoną w (...) S.A. w W.. Sprawca skazany został prawomocnie wyrokami sądów karnych w zw. z przedmiotowym zdarzeniem na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

(dowód: wyroki k. 8, 10, postanowienie k. 9)

Informacja o śmierci dziadka wywołała u J. T. znaczne emocje przejawiające się: złością, załamaniem, odczuciem smutku, niemocy. Wiązała się przy tym z koniecznością hamowania i skrywania emocji przed 2 letnią córką i mężem.

(dowód: przesłuchanie powódki k.66).

Śmierć Z. C. wywołała u J. T. krzywdę o charakterze emocjonalnym. Nie rzutowała ona jednak na zmianę jej sytuacji rodzinnej, zawodowej, dochodowej czy mieszkaniowej.

Sąd ustalił, co następuje:

Stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się odpowiednio, a zgodnie z jego treścią - sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Jak wynika z powyższego przepisu art. 448 k.c. uprawnia tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone, do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub do żądania zasądzenia

odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny. Roszczenia z art. 448 k.c. określił ustawodawca w ramach odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych.

Przepis art. 448 k.c. nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 k.c., PS 1997, nr 1, s. 6 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 448, nb 12–13; A. Szpunar, Zadośćuczynienie..., s. 211–212). Za słusnością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa, a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody.

-3-

Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie skutek rażącego niedbalstwa. Reguła ta znajduje także zastosowanie do żądania odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (por. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07, LEX nr 448025; odmiennie wyrok SN z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, OSP 2007, z. 3, poz. 30, w którym sąd uznał, że zasądzenie odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny wymaga kwalifikowanej winy sprawcy).

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7–8, poz. 101 i wyrok SN z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2006, nr 6, s. 11).

Wątpliwości budzi kwestia, czy dla ustalenia krzywdy znaczenie mają okoliczności indywidualne związane wyłącznie ze sprawcą naruszenia, takie jak jego sytuacja rodzinna lub majątkowa. Należy raczej sądzić, że pozostają one bez wpływu na wymiar krzywdy, a z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia nie powinny być uwzględniane przy określaniu jego wysokości (podobnie J. J., Kilka uwag...). Jednak w judykaturze i literaturze przeważa odmienny pogląd, odwołujący się do kryterium sytuacji majątkowej zobowiązanego przy określaniu zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSN 2003, nr 4, poz. 56; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 445, nb 25; M. Pazdan (w:) System prawa prywatnego, t. 1, s. 1168; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 445, nb 19–20).

Ustalenie krzywdy nie jest wyłączone w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczności, zwłaszcza wiek i związany z nim poziom wrażliwości psychicznej, podmiot dotknięty naruszeniem dobra osobistego nie odczuwa jego skutków bądź odczuwa w znikomym stopniu. Stwierdzenie krzywdy w konkretnym przypadku powinno uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych i psychicznych następstw danego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1990 r., II CR 42/80, LEX nr 8225; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 445, nb 13; J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 71 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 445, nb 22).

-4-

Uważa się, że w odróżnieniu od obowiązku naprawienia szkody majątkowej kompensacja krzywdy ma charakter fakultatywny. Określenie, że „sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę” nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo w możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2001, nr 6, s. 11). Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę powszechnie uważa się, że ustalenie odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, chyba że sam pokrzywdzony domaga się raczej satysfakcji moralnej (powództwo „o symboliczną złotówkę”). Żądanie pokrzywdzonego zasądzenia symbolicznej złotówki zamyka mu drogę do uzyskania kompensaty majątkowej krzywdy (por. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, s. 120 i n.; odmiennie M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. I, 2011, art. 445, nb 28; A. Szpunar, *Powództwo o symboliczną złotówkę*, NP 1973, nr 2, s. 200).

Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr (por. A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, *Komentarz*, 2013, art. 445, nb 3). Odstępstwa od tej reguły powinny mieć zupełnie wyjątkowy charakter. Nie wydaje się, aby dla wysokości zadośćuczynienia relewantna prawnie mogła być sytuacja majątkowa zobowiązanego (odmiennie wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSN 2003, nr 4, poz. 56, oraz dość ostrożnie, M. Pazdan (w:) *System prawa prywatnego*, t. 1, s. 1288 i M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. I, 2011, art. 448, nb 17). Natomiast sąd mógłby odmówić zadośćuczynienia, wskazując na znikomą wymiar krzywdy czy inne szczególne okoliczności (np. posłużenie się roszczeniem o zadośćuczynienie do szantażu, uzyskanie bardzo wysokiego świadczenia z tytułu ubezpieczenia NW, dzięki kosztom poniesionym przez zobowiązanego; por. postanowienie SN z dnia 4 sierpnia 1977 r., I CZ 85/77, LEX nr 7973 i wyrok SN z dnia 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, Pr. Pr. 2005, nr 11, poz. 35).

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny (np. sytuacja rodzinna – osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna, czy wiek pokrzywdzonego – młody, dojrzały, starszy; por. wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z dnia 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980).

-5-

Ustalenie krzywdy nie jest wyłączone w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczności, zwłaszcza wiek i związany z nim poziom wrażliwości psychicznej, podmiot dotknięty naruszeniem dobra osobistego nie odczuwa jego skutków bądź odczuwa w znikomym stopniu. Stwierdzenie krzywdy w konkretnym przypadku powinno uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych i psychicznych następstw danego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1990 r., II CR 42/80, LEX nr 8225; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, *Komentarz*, 2013, art. 445, nb 13; J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 71 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. I, 2011, art. 445, nb 22).

Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr (por. A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, *Komentarz*, 2013, art. 445, nb 3). Odstępstwa od tej reguły powinny mieć zupełnie wyjątkowy charakter. Nie wydaje się, aby dla wysokości

zadośćuczynienia relewantna prawnie mogła być sytuacja majątkowa zobowiązanego (odmiennie wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSN 2003, nr 4, poz. 56, oraz dość ostrożnie, M. Pazdan (w:) System prawa prywatnego, t. 1, s. 1288 i M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 448, nb 17).

W judykaturze formułowana jest teza, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (por. wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 44). Jednak przy określaniu wysokości zadośćuczynienia znajomość poziomu życia pokrzywdzonego i społeczeństwa powinna służyć ustaleniu zakresu potrzeby i pragnień pokrzywdzonego, których kompensata sprawi mu satysfakcję. Nie ma natomiast żadnych szczególnych podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, a za „odpowiednią sumę” należy uznać świadczenie odpowiadające wielkości wyrządzonej krzywdy. Nie jest też uzasadnione, aby sąd, ustalając wielkość zadośćuczynienia, uwzględniał prawdopodobieństwo inflacji w przyszłości, natomiast uwzględnić powinien stan istniejący w chwili wyrokowania.

Rozwazde Sądu podlega także zakres odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., którym objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek bliskiego zmarłego (por. wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122).

Mając powyższe rozważania na uwadze oraz dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, iż roszczenie powódki J. T., co do zasady należy uznać za słuszne, albowiem śmierć bliskiego członka rodziny (dziadka), wywołana działaniem osoby trzeciej, stanowi naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci prawa do życia w pełnej (szeroko rozumianej) rodzinie, posiadania dziadków, życia na określonym poziomie, jednakże ustalone okoliczności indywidualne, wysokość roszczenia powódki czynią znacznie wygórowaną.

-6-

Przede wszystkim należy stwierdzić, iż (w świetle zeznań świadków: rodziców powódki M. T. i K. T., jak i samej J. T. słuchanej w charakterze strony) dziadek Z. C. choć emocjonalnie związany z rodziną w tym z wnuczkami, w okresie aż 10 lat przed śmiercią, tj. od 1995 roku na stałe zamieszkiwał w Niemczech. Zatem powyższa okoliczność obiektywnie sprawiała, iż jego osobiste kontakty z wnuczką były rzadsze niż przed wskazaną datą.

Z. C. oczywiście często przyjeżdżał do rodziny w Polsce, na święta i w celach innych wizyt rodzinnych. Nie mniej jednak sama powódka, jak i jej rodzice, częstotliwość tych przyjazdów określili na około 6-8 rocznie, przy tym świadek K. T. wskazał, iż podczas tych wizyt dziadek powódki musiał ją odwiedzać, przynajmniej z godzinną wizytą na przyjazd.

Kontakt między J. T. a Z. C. był regularny, ale przede wszystkim telefoniczny. Nie zmienia tego także okoliczność, iż J. odwiedzała dziadka w okresie wakacji w Niemczech. Z. C. poza standardowymi prezentami czynionymi wnuczkom podczas wizyt nie był osobą stale, w sposób formalny łączącą na utrzymanie powódki.

Nie sposób nie dostrzec okoliczności, iż w chwili śmierci dziadka J. T. był już dorosłą, w pełni ukształtowaną psychicznie osobą. Miała 25 lat. Od przeszło roku była zameżna i posiadała własne dziecko. Przy tym na stałe zamieszkiwała i pracowała w Wielkiej Brytanii. Powyższe okoliczności mają szczególnie doniosłe znaczenie dla sprawy, albowiem posiadanie własnej rodziny, zawodu, pracy, ukształtowanego statusu materialnego, mieszkania oraz pozycji społecznej sprawiają, iż śmierć osoby bliskiej na zmianę albo niemożność osiągnięcia powyższego nie mogły mieć żadnego wpływu. Zatem śmierć Z. C., choć obiektywnie dotkliwa psychicznie dla powódki, nie miała wpływu na zmianę czy pogorszenie jej sytuacji życiowej, czy finansowej.

Należy także wskazać, iż powódka podnosząc okoliczności poczucia straty, smutku i głębokiego wieloletniego żalu związanego z przeżyciem śmierci dziadka (które to doznania mają charakter oczywisty i obiektywny) nie podnosiła aby

utrata osoby bliskiej wiązała się z powstaniem takich stanów psychicznych, które na przykład wymagałyby leczenia, czy skutkowałyby niemożnością prowadzenia życia jak dotychczas.

W ocenie Sądu, więź łącząca powódkę z jej dziadkiem, była oczywiście bliska a uczucie wiążące ich jako członków rodziny nieklamane, niemniej jednak, nie sposób (w świetle wyżej omówionych relacji) uznać powyższych przymiotów za szczególnie ponadprzeciętne i znacząco odbiegające od najczęściej spotykanej więzi łączącej członków rodziny o tym właśnie stopniu pokrewieństwa.

-7-

Ocena każdej krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej jest szczególnie trudna w zakresie wyceny wartości kwotowej należnej pokrzywdzonemu, dlatego pomocnym, zdaniem Sądu, jest odniesienie jej i rozważenie na tle innych, podobnych rodzajowo spraw o zadośćuczynienie.

Powódka J. T. domagała się zadośćuczynienia za śmierć dziadka zażądała kwoty 25.000 zł. Nie da się jednak uznać niniejszego roszczenia za zasadne w świetle chociażby orzeczenia Sądu Okręgowego w Słupsku w sprawie I C 374/14, w którym Sąd przyznał występującej tam powódce kwotę nieznacznie przekraczającą trzykrotność żądania J. T. (tj. 80.000 zł), biorąc pod rozwagę:

- a) stopień pokrewieństwa zmarłych (nie dziadka a obojga rodziców, zmarłych w szczególnie dramatycznych okolicznościach),
- b) wiek osoby pokrzywdzonej (nie dorosłą kobietę, przy tym 25-letnią matkę i żonę, posiadającą zawód, dobrą sytuację materialną, pracę zagranicą, ale kilkuletnią dziewczynkę w wieku wczesnoszkolnym, z dwójką rodzeństwa, zmuszona do życia w rodzinie zastępczej, bez pozytywnych perspektyw materialnych, edukacyjnych i emocjonalnych związanych choćby ze szczęśliwym dzieciństwem),
- c) skutki przeżyć psychicznych i traumę powypadkową (stosunek do własnych dzieci obu pokrzywdzonych, stopień zamknięcia się w sobie, zmiany i doznania psychiczne itp.)

Rozważenie powyższych kryteriów, na tle wyżej wskazanych spraw tego samego rodzaju, wskazuje zdaniem Sądu, iż żądanie powódki J. T. było wielokrotnie zawyżone co do rzeczywiście należnego jej roszczenia.

Mając na względzie stopień, ponad wszelką wątpliwość stwierdzonej krzywdy, odpowiedniość żądania zadośćuczynienia w stosunku do innych, podobnych spraw tego rodzaju sprawia, należało stwierdzić zdaniem Sądu kwotę należną J. T. wskazać można w wysokości zasądzonej jak w punkcie I wyroku, uznając przy tym zakreślony termin naliczania odsetek ma zasadny.

Skutkiem zasądzenia 1/10 roszczenia stało się orzeczenie jak w punkcie II oddalające żądanie w pozostałym zakresie.

-8-

Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi - na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, dlatego też, o kosztach sadowych w sprawie orzeczono na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 kpc, oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 03.10.2002 r. ze zm.), uznając przy tym, iż nie zachodzą przesłanki do przyznania pełnomocnikowi powódki należności wyższej niżli pojedyncza wysokość stawki minimalnej, albowiem przedmiotowa sprawa nie była w ocenie Sądu merytorycznie zawila.

Sąd dokonał przy tym kompensaty kosztów, z uwagi na wynik procesu i zasądzenie żądania pozwu w części tj. 1/10 żądania. Zatem to na powódce spoczywa obowiązek poniesienia 9/10 kosztów na rzecz pozwanego, o czym orzeczono jak w punkcie III.